

**"No Totti, no party"! W trzecim meczu z kolei Kapitan Giallorossich uratował drużynę punkty, tym razem dając swoimi trafieniami jakże ważne zwycięstwo. Totti pojawił się na murawie w 86 minucie, gdy wydawało się, że słabo grająca Roma nie ugra nawet oczka i po kilkudziesięciu sekundach trafił do siatki, aby na minutę przed końcem trafić ponownie, tym razem z jedenastu metrów. We wcześniejszej fazie spotkania dwa fatalne błędy na niekorzyść Giallorossich popełnił arbiter, a do niego poziomem dostosowała się fatalnie spisująca się defensywa Romy. Na szczęście zespół uratował Il Capitano i podopieczni Spallettiego odjechali na siedem oczek Interowi, który przegrał z Genoa.**

### **ROMA - TORINO 3-2 (0-1)**

0-1 Belotti 35' - kar.

1-1 Manolas 66'

1-2 Martinez 81'

2-2 Totti 86'

3-2 Totti 89' - kar.

**ROMA (4-3-3):** Szczęsny - Maicon, Manolas, Rüdiger, Emerson Palmieri (Dzeko 59') - Florenzi, Keita (Totti 86'), Nainggolan - Salah, Perotti, El Shaarawy (Pjanic 80')

**Ławka:** De Sanctis, Castan, Torosidis, Digne, Zukanovic, De Rossi, Strootman, Vainqueur, Iago Falque

**TORINO (3-5-2):** Padelli - Maksimovic, Glik, Moretti - Peres, Baselli (Vives 72'), Gazzi (Edera 90'), Obi, Silva (Molinaro 63') - Belotti, Martinez.

**Ławka:** Ichazo, Castellazzi, Bovo, Zappacosta, Farnerud, Jansson, Candellone

Żółte kartki: Florenzi (Roma), Belotti, Padelli (Torino)

Autor: abruzzi